

Sygnatura akt II AKa 287/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Paweł Misiak

Sędziowie: SA Krzysztof Eichstaedt (spr.)

SA Piotr Feliniak

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Kaniewska

przy udziale prokuratora Wiesławy Kaczorowskiej

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2018 r.

sprawy wnioskodawcy A. K.

o odszkodowanie o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 13 października 2017 r., sygn. akt XVIII Ko 13/17.

1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. F. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem

60/100) złotych, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu w

postępowaniu apelacyjnym.

Paweł Misiak

Krzysztof Eichstaedt Piotr Feliniak

Sygn. akt II AKa 287/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 października 2017r. wydanym w sprawie XVIII Ko 13/17 Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy A. K. kwotę 1.200 złotych tytułem odszkodowania oraz kwotę 5.500 złotych tytułem zadośćuczynienia, za zastosowanie niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, natomiast w pozostałym zakresie oddalił żądanie wnioskodawcy.

Wyrok sądu meriti zaskarżył w całości prokurator, który w pisemnej apelacji podniósł zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia przepisów postępowania. W konkluzji natomiast wnosił o uchylenie wyroku sądu meriti i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Na rozprawie apelacyjnej prokurator oświadczył

jednak, iż popiera jedynie zarzut dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych i w konsekwencji wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Sąd apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora nie zasługiwała na uwzględnienie. Warto podkreślić, iż na rozprawie apelacyjnej oskarżyciel publiczny zmodyfikował treść pisemnego środka odwoławczego w ten sposób, iż oświadczył, że popiera zarzut pierwszy zawarty w apelacji dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, poprzez dokonanie błędnej oceny sytuacji zdrowotnej i osobistej wnioskodawcy poprzez pryzmat art. 5 k.c. Nadto prokurator oświadczył, iż nie popiera zarzutu drugiego dotyczącego obrazu przepisów postępowania, to jest art. 167 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. Modyfikacji uległy także wnioski apelacyjne, albowiem ostatecznie prokurator wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Na marginesie należy jednak odnotować, iż modyfikując treść pisemnej skargi apelacyjnej oskarżyciel publiczny nie dostrzegł, iż autor apelacji zaskarżył wyrok sądu meriti w całości, a zatem także w zakresie w jakim sąd okręgowy oddalił wnioski o odszkodowanie i zadośćuczynienie (zobacz pkt II zaskarżonego wyroku). Takie natomiast określenie zakresu zaskarżenia pozostaje niewątpliwie w sprzeczności z treścią zarzutu apelacyjnego, który popierany był na rozprawie apelacyjnej i uzasadnieniem skargi apelacyjnej, albowiem wynika z nich, iż oskarżyciel publiczny kwestionuje w istocie zasadność zasądzonej kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia, a zatem poprawnie powinien zaskarżyć jedynie pkt I wyroku, w którym zasądzono na rzecz wnioskodawcy od Skarbu Państwa stosowną kwotę odszkodowania i zadośćuczynienia, a nie skarżyć wyrok w całości, to jest także w części, w której wniosek został oddalony (pkt II wyroku sądu I instancji).

Odnosząc się do popieranego przez oskarżyciela publicznego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, poprzez dokonanie błędnej oceny sytuacji zdrowotnej i osobistej wnioskodawcy poprzez pryzmat art. 5 k.c. i uznanie, że pomimo przedawnienia roszczenia wnioskodawca spełnił warunki określone w art. 5 k.c. i powinien mieć zasądzone odszkodowanie i zadośćuczynienie, ponieważ wymagają tego zasady współzycia społecznego, należy przede wszystkim w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na fakt, iż termin przedawnienia roszczeń to okres czasu, po upływie którego dłużnik (w realiach niniejszej sprawy Skarb Państwa) może uchylić się od spełnienia świadczenia, powołując się na zarzut przedawnienia. Warto podkreślić, iż kodeks cywilny co do zasady przewiduje 10 – letni okres przedawnienia. W przypadku roszczeń o świadczenia okresowe termin przedawnienia został skrócony do 3 lat. Świadczeniami okresowymi będą m.in. świadczenia wynikające z umowy renty, dożywocia, najmu, dzierżawy, a także odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej okres przedawnienia wynosi również 3 lata. Chodzi tutaj o roszczenia przysługujące przedsiębiorcy, powstałe w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Natomiast w przypadku roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, ustawodawca przewidział obecnie bardzo krótki okres przedawnienia. Wynosi on tylko jeden rok i biegnie w wypadku tymczasowego aresztowania – od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie (art. 555 k.p.k.). Niniejszy termin przedawnienia jest nawet krótszy od terminu przedawnienia odsetek, który wynosi 3 lata.

Prokurator podnosząc w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, dowodził, iż oskarżyciel publiczny na rozprawie zasadnie powołał się na zarzut przedawnienia, a przepis art. 5 k.c. w realiach niniejszej sprawy nie ma zastosowania. Autor apelacji argumentował, iż uchybienie terminu do złożenia wniosku było bardzo długie i w ocenie wnoszącego apelację zawinione. Oskarżyciel publiczny powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych wskazywał, iż w jego ocenie nie zachodziły w niniejszej sprawie wyjątkowe okoliczności uzasadniające powołanie się na przepis art. 5 k.c., które usprawiedliwiłyby uchybienie terminowi do złożenia przedmiotowego wniosku. Wśród tych okoliczności w orzecznictwie wymienia się, m. in. takie jak: długotrwała obłożna choroba, całkowity upadek sił powodujących konieczność zapewnienia opieki osoby trzeciej, chorobę psychiczną, ubezwłasnowolnienie, pobyt za granicą połączony z niemożliwością nawiązania kontaktu z krajem (zobacz: postanowienie SN z dnia 8 listopada 2007 r. IV KK 406/07 publ. Prok. i Pr.–wkł. 2008/11/29; wyrok SA w Łodzi z dnia 21 maja 2013 r. II AKa 70/13 – orzeczenie dostępne w Systemie Informacji Prawnej LEX pod nr 1321971).

Niewątpliwie wymienione powyżej okoliczności uzasadniające powołanie się na przepis art. 5 k.c. nie stanowią zamkniętego katalogu, a ich wskazanie ma jedynie charakter przykładowy. Zgodnie z wynikającą z przepisu art. 8 k.p.k. zasadą samodzielności jurysdykcyjnej sądu, każda sprawa ma charakter indywidualny, zaś sąd karny jest związany jedynie prawomocnym rozstrzygnięciem sądu kształtującym prawo lub stosunek prawny (art. 8§2 k.p.k.). Taka zaś sytuacja w niniejszej sprawie nie ma miejsca.

Wbrew twierdzeniu autora apelacji sąd meriti zasądzając odszkodowanie i zadośćuczynienie, a tym samym nie uwzględniając podniesionego przez prokuratora w końcowym wystąpieniu zarzutu przedawnienia, stojąc na stanowisku, iż podniesienie zarzutu przedawnienia przez prokuratora w okolicznościach rozpoznawanej sprawy należało uznać za nadużycie prawa z art. 5 k.c. z uwagi na naruszenie zasad współzycia społecznego, nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

W pierwszej kolejności odnotować należy, iż dla stwierdzenia, czy doszło do nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c. istotne znaczenie może mieć charakter dochodzonych roszczeń, a także waga interesów uzasadniających podniesienie zarzutu przedawnienia. Istotne znaczenie w tym kontekście ma okoliczność, że w przypadku obowiązku naprawienia szkody za niesłuszne stosowanie tymczasowego aresztowania podmiotem zobowiązanym jest Skarb Państwa. Przedawnienie dochodzenia roszczeń odszkodowawczych nie jest w tym wypadku uzasadnione ochroną pewności prawa i stabilności stosunków prawnych w obrocie cywilnoprawnym, bowiem do powstania roszczeń odszkodowawczych dochodzi w wyniku działania organów państwa w sferze władztwa publicznego. Wymaga to stosowania odmiennych kryteriów oceny tego, czy „prawo” do skorzystania z zarzutu przedawnienia nie narusza zasad współzycia społecznego oraz społeczno-gospodarczego przeznaczenia tego prawa. Należy pamiętać, że przedawnienie możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych nie rodzi takich skutków jak przedawnienie karalności. W szczególności sąd uwzględnia owo przedawnienie tylko na zarzut strony zobowiązanej, zaś sam upływ terminu przedawnienia nie rodzi skutków materialnoprawnych. To powoduje, że podniesienie przez prokuratora zarzutu przedawnienia tych roszczeń nie jest obligatoryjne i zawsze wymaga od niego oceny, czy jest to uzasadnione w perspektywie interesu publicznego, którego nie można sprowadzać wyłącznie do interesu majątkowego Skarbu Państwa. Podobne kryteria musi stosować sąd oceniając, czy decyzja prokuratora o podniesieniu zarzutu przedawnienia jest do pogodzenia z zasadami współzycia społecznego oraz, czy nie pozostaje w sprzeczności z celem, dla którego prokurator otrzymał kompetencję do stawiania owego zarzutu (zobacz: postanowienie SN z dnia 30 września 2015r., II KK 87/15, opubl. Legalis).

W ocenie sądu apelacyjnego zestawienie następujących okoliczności jednoznacznie przemawiają z tym, wbrew stanowisku skarżącego, iż wnioskodawcy powinna zostać udzielona ochrona przewidziana w art. 5 k.c., z którego to przepisu jednoznacznie wynika, iż nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Przede wszystkim nie ma wątpliwości co do tego, iż wobec wnioskodawcy niezasadnie był stosowany izolacyjny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania w okresie od 3 czerwca 2013r. do 26 czerwca 2013r.

Uchybienie terminu w złożeniu przez wnioskodawcę wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie było nadmierne.

Orzeczeniem z dnia 3 sierpnia 2016r. wnioskodawca zaliczony został do osób niepełnosprawnych o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Z treści niniejszego orzeczenia wynika, iż wymaga on nie tylko zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce techniczne ułatwiające funkcjonowanie, ale ponadto także wymaga korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji (k. 11).

Niewątpliwie wnioskodawca jest osobą nieporadną, która nie jest w stanie samodzielnie zadbać o swoje sprawy.

W tym stanie rzeczy zaważywszy przede wszystkim na to, iż wobec wnioskodawcy niezasadnie był stosowany tymczasowy areszt, a w sprawie w której nastąpiło niezasadne zastosowanie izolacyjnego środka zapobiegawczego, wnioskodawca ostatecznie został uniewinniony od wszystkich zarzucanych mu czynów, stwierdzić należy, iż powołanie się przez prokuratora na zarzut przedawnienia należy oceniać niewątpliwie w kontekście nadużycia prawa, o którym mowa w przepisie art. 5 k.c., zwłaszcza iż u wnioskodawcy stwierdzono niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym, a w trakcie biegu trzyletni termin przedawnienia został skrócony do jednego roku (o czym poniżej). Innymi słowy w ocenie sądu apelacyjnego w realiach niniejszej sprawy za nieuwzględnieniem podniesionego przez prokuratora zarzutu przedawnienia przemawiały względy związane z wydaniem sprawiedliwego orzeczenia, mającego oparcie w obowiązujących przepisach (zobacz art. 5 k.c.) oraz okolicznościach niniejszej sprawy.

Niezależnie od oceny zasadności podniesionego przez skarżącego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, kilka słów komentarza należy poświęcić samemu terminowi przedawnienia roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie.

Przypomnieć warto, iż wyrokiem z dnia 13 marca 2015r. Sąd Rejonowy w Łowiczu uniewinnił A. K. od popełnienia zarzucanych mu czynów, natomiast wyrokiem z dnia 7 lipca 2015r. Sąd Okręgowy w Łodzi – po rozpoznaniu apelacji prokuratora – utrzymał w mocy wyrok uniewinniający, a zatem od dnia 7 lipca 2015r. zaczął biec termin przedawnienia roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie w związku z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy do niniejszej sprawy, co miało miejsce w okresie od 3 czerwca 2013r. do 26 czerwca 2013r.

Ustawa z dnia 27 września 2013r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013r., poz. 1247), dokonała zmiany art. 555 k.p.k. i wprowadziła trzyletni okres przedawnienia. Przepis ten wszedł w życie 1 lipca 2015r., podczas gdy wnioskodawcy termin przedawnienia do złożenia wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie zaczął biec po dniu wejścia w życie niniejszej nowelizacji, a mianowicie 7 lipca 2015r., a zatem wnioskodawca nabył prawo do trzyletniego terminu przedawnienia. Nie ma co do tego wątpliwości, iż terminy przedawnienia mają charakter materialno-prawny, a nie procesowy. Sam fakt zamieszczenia przepisu dotyczącego przedawnienia roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie w przepisach Kodeksu postępowania karnego nie ma znaczenia dla określenia charakteru terminu przedawnienia.

Znamienna jest także treść art. 40 wspomnianej wcześniej ustawy z 27 września 2013r. nowelizującej m. in. Kodeks postępowania karnego, z którego wynika, że jeżeli orzeczenie dające podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia w rozumieniu rozdziału 58 k.p.k., w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, zostało wydane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i na podstawie przepisów dotychczasowych roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie mogło być dochodzone w postępowaniu karnym lub cywilnym, przedawnienie tego roszczenia w rozumieniu art. 555 k.p.k. w brzmieniu znowelizowanym, następuje nie wcześniej niż po upływie 3 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Roszczenie jednak nie przysługuje, jeżeli orzeczenie zostało wydane wcześniej niż 3 lata przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.

Następnie jednak ustawą z dnia 11 marca 2016r. (Dz. U. z 2016r., poz. 437) o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, zmieniony został m. in. art. 555 k.p.k. i termin przedawnienia roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie został skrócony do jednego roku. Znowelizowana treść art. 555 k.p.k. zaczęła obowiązywać od 15 kwietnia 2016r., a więc w okresie biegu terminu przedawnienia roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie należne wnioskodawcy A. K.. Innymi słowy w trakcie biegu terminu przedawnienia w/wym. ustawa skróciła wnioskodawcy w bardzo istotny sposób okres terminu przedawnienia roszczenia z trzech lat do jednego roku. Dostrzec należy także, iż przepisy wspomnianej powyżej ustawy nie regulują kwestii intertemporalnych. Konkludując stwierdzić należy, iż w sytuacji gdyby uznać, iż wnioskodawca nabył prawo do trzyletniego terminu przedawnienia, to wówczas przyjąć należałoby, iż wniosek A. K. o odszkodowanie i zadośćuczynienie został złożony w terminie i nie nastąpiło przedawnienie roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w/wym.

Skoro na rozprawie apelacyjnej prokurator oświadczył, iż nie popiera zarzutu drugiego zawartego w apelacji, dotyczącego obrazy przepisów postępowania, to jest art. 167 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., sąd odwoławczy zwolniony jest z obowiązku odniesienia się do niniejszego zarzutu, zwłaszcza iż nie ma w nim mowy o okolicznościach podlegających uwzględnieniu przez sąd II instancji z urzędu.

Na marginesie można jedynie nadmienić, iż w judykaturze podnosi się, że sąd zobowiązany jest do przeprowadzania z urzędu dowodów tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a zatem, w jakim jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania (wyrok SN z dnia 28 maja 2003r., WA 25/03, opubl. Legalis; zobacz także postanowienie SN z dnia 31 marca 2006r., III KK 280/05, OSNwSK 2006r., poz. 700).

Przechodząc już bezpośrednio na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż sąd meriti nie dopuścił się naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia niemożności sporządzenia i złożenia przez wnioskodawcę w terminie ustawowym wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie, albowiem skoro sąd meriti nie miał wątpliwości co do stanu w jakim znajdował się wnioskodawca, to nie ciążył na nim obowiązek prowadzenia z urzędu dalszego postępowania dowodowego w tym zakresie. Potrzeby przeprowadzenia z urzędu postępowania dowodowego w zakresie wskazanym przez prokuratora w zarzucie, którego ostatecznie prokurator nie popierał na rozprawie apelacyjnej, nie widział także sąd apelacyjny dokonując kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu wnioskodawcy w postępowaniu odwoławczym, orzeczono na podstawie §4 ust. 1 i 3, §17 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016r., poz. 1714).

SSA Krzysztof Eichstaedt SSA Paweł Misiak SSA Piotr Feliniak